

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) JAGIELLOŃSKA 6—2.

Nr.

Wilno, dnia

24 go lutego

1928 roku.

111.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANI CZNEJ.

	Dział	Str.
1. "Lietuvos Zinios" w sprawie odpowiedzi p. Żalosińskiego na notę litewską.-	I.	1.
2. Wywiad "Lietuvos Zinios" u lidera s. d. litewskich inż. Kairysa w sprawie Pleczkajtisa.-	"	1.
3. "Le Temps" w sprawie zatargu polsko-litewskiego.-	"	3.
4. "Dzień Kowieński" o korzyściach gospodarczych porozumienia Litwy z Polską.-	"	4.
5. Replika Pleczkajtisa na zarzuty "tautininków".-	"	6.
6. Echa uroczystości kowieńskich w prasie zagranicznej.-	"	6.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

7. Ekonomiczny przegląd Litwy za okres pierwszych 11-stu miesięcy 1927 r.-	II.	1.
8. Działalność Banku Rolnego w 1927 r.-	"	3.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNEJ.

9. Echa rocznicy niepodległości w prasie litewskiej.-	III.	1.
10. Odezwa Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości Litwy do ludności wileńskiej.-	"	2.

X. KRONIKA.

11. Wywiad "Siegodnia" z p. Voldemarąsem w sprawie odpowiedzi na notę polską i stosunków na Litwie.-	X.	1.
12. Rząd litewski w ostatnia nota polska.-	"	2.
13. Nowy wywiad p. Voldemarasa w sprawie ostatniej noty polskiej.-	"	2.

I ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Zinios" w sprawie odpowiedzi p. Zaleskiego na notę litewską.

"Lietuvos Zinios" Nr.37 z dn.14.II.r.b.Art.p.t."Odpowiedź p.Zaleskiego".Streszczenie:

Rząd polski, nie czekając na sesję marcową Rady L.N. wystosował, jak wiadomo, w dniach ostatnich odpowiedź na notę p. Voldemarasa.

Tekst odpowiedzi p.Zaleskiego jest stosunkowo krótki. Autor, pomijając wysuwane przez p.Goldemarasa kwestje, jako niemające bezpośredniego związku z rokowaniami, stawia premierowi litewskiemu żądanie dosyć kateryczne: "...Proszę o zakomunikowanie, czy rząd litewski żywi chęć niezwłocznego rozpoczęcia rokowań czy też nie".

Kateryczny ton powyższego postulatu rzuca się w oczy tembardziej, że na żądaniu nota się urywa. Wnioskowaliby stąd należało, iż rządowi polskiemu nader spieszną do nawiązania stosunków sąsiedzkich z Litwą.

Jaką rząd litewski na notę p.Zaleskiego ma dać odpowiedź? Przecież p.Voldemaras wyraźnie już w swoim czasie w Genewie zaznaczył, że rząd litewski pertraktować z Polską pragnie.

Czy jednak może Litwa rozpocząć rokowania niezwłocznie? Ze strony litewskiej niejednokrotnie się podkreślało, że głównym warunkiem pomyślnego przebiegu rokowań jest wyraźna zgoda Polski na rozstrzygnięcie konfliktu z Litwą w całej jego rozciągłości, a więc w pierwszym rzędzie na likwidację konsekwencji aktu Żeligowskiego.

Dotychczas rząd polski w tym kierunku się nie wypowiedział. Nie rozumiiałem przeto jest wysuwane przez p.Zaleskiego żądanie niezwłocznego rozpoczęcia rokowań. Litwie w danym wypadku nie chodzi o to, ażeby rokowania doprowadziły do pomyślnego rezultatu. Sama Rada L.N. musi sobie zdawać sprawę, że t.zw. kwestyj technicznych, które Polska jako temat rokowań wysuwać proponuje, nie można w obecnych warunkach wyeliminować z kompleksu spraw politycznych, stanowiącego jądro zatargu polsko-litewskiego.

Rezolucja Rady L.N. nie porusza spraw spornych pomiędzy oboma państwami. Rada L.N. wiedziała, że te ostatnie przy rozpoczęciu rokowań dojdą same do porozumienia w sprawie tematu rokowań. Tymczasem z noty p.Zaleskiego wynika, że rząd polski chciałby wciągnąć na porządek dzienny rokowań jedynie pożądane dla siebie sprawy.

Na podobnie jednostronne stawianie kwestji Litwa zgodzić się nie może. Na notę p.Zaleskiego odpowiedzieć winien rząd litewski zapytaniem również katerycznym: "Czy rząd polski ma chęć wciągnięcia do programu rokowań kwestyj, na których zależy nie tylko Polsce, lecz również Litwie?"

Wywiad "Lietuvos Zinios" w leaderas.
d.litewskich inż.Kairysa w sprawie
Pleczkajtisa.

W dn.13.II.r.b. Leader partji s.d.litewskich inż.Stefan Kairys udzielił współpracownikowi "Lietuvos Zinios" wywiadu na temat rowelacji o rzekomej prowokatorskiej roli Pleczkajtisa w 1922 - 23 r.:

Socjaldemokraci z wielkimi zastrzeżeniami przyjmować

muszą wszystko, cokolwiek o nich twierdzą tautininkowie i służące ich interesom instytucje. Dotyczy to również rewelacji "Lietuvis'a" i twierdzeń naczelnika policji politycznej p. Staszkiwicziusa co do płatnych usług, jakie Pleczkajtis miał w 1922 - 23 r. tajnemu wywiadowi oddawać.

P. Staszkiwiczius podał ostatnio do wiadomości publicznej rzekomo konkretne dane o Pleczkajtisie. Na żądanie jednak dowodów, owinął się p. Staszkiwiczius w urzędową togę, ze względów wręcz niezrozumiałych. Przyjąwszy nawet, że twierdzenia p. Staszkiwicziusa są prawdziwe, zadać należy pytanie, dla czego Pleczkajtis swej pracy dla tajnego wywiadu nie kontynuował. Poza to, dlaczego o tajemnicy Pleczkajtisa dowiedział się jedynie p. Staszkiwiczius, a nie p. Endziulajtis /b. chadecki minister Spraw Wewnętrznych/? Zresztą jakież to godne zapłaty wiadomości mógł o socjaldemokratach Pleczkajtis policji dostarczać, skoro polityczne życie na Litwie toczyło się po torach normalnych i partja s.d. nic nie miała do ukrywania?

Skoro się rzuci na Pleczkajtisa oskarżenie publiczne i to niewątpliwie za wiedzą M-stwa Spraw Wewnętrznych, p. Staszkiwiczius, zabrawszy już głos w tej sprawie, powinien ją wy-czerpać, o ile nie chce, aby oskarżenia jego były sztytą białeni niemi prowokacją. P. Staszkiwiczius proponuje przedłożenie wszystkich danych o Pleczkajtisie sądowi. P. Staszkiwiczius wie jednak, że wytoczenie sprawy sądowej w chwili obecnej napotyka na trudności formalne. Zresztą wyrok sądowy wobec nieobecności Pleczkajtisa nie mógłby wypaść całkowicie bezstronnie.

Nietrudno się domyśleć przyczyn, dla których stawia się Pleczkajtisowi zarzuty akurat w chwili obecnej. Sfery rządowe pragną wywołać zarówno ferment w łonie emigrantów, jak również depresję wśród krajowej partji socjaldemokratów. W związku z tem, ima się rząd wypróbowanej już w stosunku do s.d. taktyki.

Partja w pierwszym rzędzie zainteresowana jest wyjaśnieniem sformułowanych pod adresem Pleczkajtisa zarzutów. Partja poczyniła w tym kierunku wszelkie możliwe kroki. Wszelako drzwi instytucji, która się podjęła roli oskarżonych, są przed s.d. zamknięte. Jako stara partja polityczna, zna socjaldemokracja litewska tradycje tajnego wywiadu zarówno carskiego, jak rodzimego. W wypadku Pleczkajtisa, uwierzą s.d. miotany na swego kolegę partyjnego oskarżeniom jedynie po udowodnieniu ich drogą wiarogodnych dokumentów.

Nadeszła ostatnio wiadomość, że Pleczkajtis zamieścił na łamach wydawanego przez emigrantów litewskich w Wilnie pisma "Pirmyn"/Naprzód" list otwarty, w którym stanowczo wszelkie zarzuty odpięra. Odpis listu posłał Pleczkajtis b. redaktorowi "Lietuvis'a" p. Ludwikowi Norejce.

Pleczkajtis jest faktycznym członkiem partji, acz zawieszonym w pełnieniu obowiązków członka Komitetu Centralnego.

Według otrzymanych przez partję s.d. wiadomości, pogłoski o organizacji przez Pleczkajtisa własnej armji są nieprawdziwe. Pleczkajtis żadnej armji nie organizuje. Emigranci w swem "Pirmyn" stanowczo plotkom tego rodzaju zaprzeczają, twierdząc, iż nie mają najmniejszego zamiaru - podczas swego pobytu na terytorjum polskiem - szykować jakichkolwiek zbrojnych wystąpień przeciwko Niepodległej Litwie.

Rząd systematycznie dąży do unicestwienia partji s.d. rozwiązując jej kółka na prowincji, nie dopuszczając do wieców i t.p. Raz tylko dał rząd socjaldemokratom do zrozumienia, iż zgodziłby się na walny zjazd partji w celu uchwalenia wniosku, wydalającego Pleczkajtisa z jej szeregów.

Partja s.d. będzie się jednak w dalszym ciągu mimo wszelkie prześladowania, wytrwale opierała próbom prowokacji. S. d. litewscy głęboko wierzą, iż nadejdzie dzień, kiedy zaświta dla wszystkich jutrzeńka wolności.

"Le Temps" w sprawie zę targu polsko-
litewskiego.

"Le Temps" z dn. 14. II. 1928 r. Art. p. t. "Zatarg polsko-
litewski". Streszczenie:

Ostatnia nota p. Zaleskiego do Kowna, utrzymana w to-
nie dość stanowczym, znów przypomina Europie o istnieniu kon-
fliktu polsko-litewskiego, którego kres nie wydaje się bliski.
Zakrawa nawet na to, że cała sprawa powróci na porządek dzienny
najbliższej sesji Rady L. N. i przybierz obrót zgoła niepokoją-
cy.

Skonstatować w pierwszym rzędzie należy, że od chwili
przyjęcia rezolucji genewskiej, premier litewski nie wykazuje
ani odrobiny dobrej woli w kierunku wprowadzenia rezolucji w
życie. Swoista interpretacja formuły genewskiej i wyraźna gra
na zwłokę nasuwają niekiedy smutne refleksje o Janusowym obli-
czu rządu kowieńskiego, który z jednej strony usiłuje skompli-
kować sytuację, z drugiej zaś - zrzucić s siebie odpowiedzial-
ność. Mocarstwa, które wielokrotnie usiłowały, zarówno w Gene-
wie, jak też drogą wystąpień dyplomatycznych - doprowadzić do
szczerego zbliżenia polsko-litewskiego, nie dadzą się oszukać
tłumaczeniem stanowiska p. Voldemarasa trudnościami wewnętrznymi
i wpływami obcymi. Czyżby p. Voldemaras był więźniem reakcjonis-
tycznych żywiołów, które będąc panami sytuacji w Kownie i ule-
gając ślepo wpływom antypolskim, nie chcą słyszeć o porozumie-
niu z Polską bez jednoczesnego zwrotu Wilna, na co znów żaden
rząd polski przystaćby nie mógł? Faktem jest, iż p. Voldemaras
bezpośrednio po wyjeździe z Genewy interpretować zaczął rezo-
lucję Rady L. N. w sposób zgoła fantastyczny. Według brzmienia
licznych wywiadów prasowych premiera litewskiego, rezolucja Ra-
dy L. N. nie tylko nie zmierza do pojednania Polski z Litwą, lecz
przeciwnie: stwierdzając, iż decyzja Konferencji Ambasadorów
z dn. 15. III. 1923 r. w niczym członków Rady nie obowiązuje, po-
zostawia kwestję stosunków polsko-litewskich otwartą.

Dokumentalnie już udowodniono, że precedens decyzji,
powziętej w swoim czasie przez komisję prawniczą L. N. w spra-
wie Salaminy, nie może mieć zastosowania w sprawie decyzji Kon-
ferencji Ambasadorów, zarejestrowanej legalnie przez Radę L. N.
i przyznającej Wilno Polsce. Argumenty natury wyłącznie pole-
micznej, na jakie się p. Voldemaras w tej materji powołuje, w
niczym nie zmieniają prawnego i faktycznego stanu rzeczy. Pozo-
staje w dalszym ciągu faktem, iż mimo przyjęcia rezolucji gene-
wskiej, rząd litewski w ciągu trzech miesięcy ani na jotę nie p
posunął się na drodze wprowadzenia jej w życie. Rząd kowieński
wszelką inicjatywę w tym kierunku systematycznie odrzucał.

Mocarstwa sprzymierzone przyjęły w swoim czasie do
wiadomości, że rokowania bezpośrednie pomiędzy Kownem a Warsza-
wą rozpocząć się mają w drugiej połowie stycznia r. b. W dn. 8-go
stycznia wysyła p. Zaleski do Kowna notę z zapytaniem w spra-
wie miejsca i terminu rokowań. Polska proponowała przytem - na
podstawie rozmowy, jaką miał w Genewie p. Zaleski z premierem
litewskim - termin 31-go stycznia. Rokowania miałyby obejmować
ruch w strefie pogranicznej, komunikację pocztową, telegraficz-
ną i kolejową, a wreszcie tranzyt.

W odpowiedzi swej z dn. 16-go stycznia kwestjonuje p.
Voldemaras przedewszystkiem treść swej genewskiej rozmowy z p.
Zaleskim, pozatem zarzuca Polsce nieprzyjmowanie wysiedzonych z
Wileńszczyzny osób, popieranie zbrojnych emigrantów litewskich,
wreszcie "błędna" interpretację rezolucji genewskiej, która -
według p. Voldemarasa - nie zmierza do unormowania stosunków
polsko-litewskich, gdyż nie dotyczy kwestyj, co do których oba

rzędy mają różnorodne opinie. Słowem, rząd litewski jest zdania, że w celu doprowadzenia rokowań do pomyślnych rezultatów "obie strony powinny się należycie do tego przygotować, przy czym zachodziłaby potrzeba udziału Ligi Narodów w rokowaniach. Rząd litewski oświadcza wreszcie, że domagać się będzie wciągnięcia na porządek dzienny rokowań kwestji "likwidacji konsekwencji wojny, jaką Polska z Litwą prowadziła". Innem słowy - Kowno zapowiada ponowne wysunięcie problemu wileńskiego w formie, na którą Polska przystać nie może.

Na powyższą notę litewską dał p. Zaleski ostatnio replikę o akcentach dosyć mocnych, zwłaszcza w miejscu, gdzie się wyraża chęć, ażeby w przyszłości wszystkie rozmowy ministra polskiego z p. Voldemarąsem były stenografowane i protokołowane. Chęć całkiem usprawiedliwiona przez właściwą p. Voldemarasowi życzliwość do swoistej interpretacji politycznych tekstów ustnych i pisemnych.

Wyraźne sformułowanie przez p. Zaleskiego dylematu: czy rząd litewski skłonny jest, czy też nie do podjęcia z Polską bezpośrednich układów celem nawiązania stosunków normalnych odpowiada ściśle duchowi rezolucji genewskiej i zmusza p. Voldemarasa do równie wyraźnej odpowiedzi, nie pozwalając na żadną wykrętną sofistykę. Odtąd p. Voldemaras decydować będzie o konsolidacji pokoju pomiędzy dwoma krajami. Premjer litewski musiał już sobie zdać sprawę, zwłaszcza po ostatniej swej podróży do Berlina, że znikąd spodziewać się nie może poparcia w swej polityce zaślepienego uporu. Szczere pojednanie z Polską jest *conditio sine qua non* rozwoju polityczno-ekonomicznego Litwy. Odtąd najmądrzejszą polityką p. Voldemarasa będzie dobrowolne przyczynianie się do likwidacji konfliktu, za co kraj własny w pierwszym rzędzie wdzięczny mu będzie.

"D z i e ń K o w i e ń s k i" o k o r z y s c i a c h g o s p o -
d a r c z y c h p o r o z u m i e n i a L i t w y z P o l s k ą .

"Dzień Kowieński" Nr. 33 z dn. 18. II. r. b. Art. p. t. "Litewskie perspektywy gospodarcze w związku z rokowaniami z Polską." ~~XXXXXXXX~~

Historja powojennych polsko-litewskich stosunków wykazała, że teren względnie najbardziej dostępny dla rozpoczęcia wymiany zdań stanowią zagadnienia gospodarcze. Ostatnie bowiem w tej dziedzinie szereg punktów stykowych, w większej lub w mniejszej mierze obchodzących obydwaj kraje. Zresztą w wieku XX, w wieku kiedy świat cały stanowi, dzięki udoskonaleniom komunikacyjnym, jeden olbrzymi rynek towarowy, nie do pomyślenia są odgradzania się poszczególnych krajów od siebie. Praktyczny *non sens* teoretycznego "chińskiego muru" wykazały ostatnie stosunki litewsko-polskie.

Jest więc do przewidzenia, że po fiasco w Kopenhadze i Lugano, zostaną rozpoczęte rozmowy po raz trzeci w jakimś innym, może bardziej szczęśliwym miejscu. Sądzić bowiem należy, że nieznośny dla Polski, Litwy i Europy stan rzeczy zakończy się nareszcie.

Ze istnieje obustronny interes w sprawie nawiązania kontaktu gospodarczego Polski i Litwy, dowodzi tego częściowo dotychczasowy bieg wypadków. Oto Litwa zakupuje szereg polskich towarów za pośrednictwem "meklera" - Prus Wschodnich, - tego wypróbowanego jeszcze Witoldowej Litwy przyjaciela. Jeśli Polska nie korzysta z tegoż lub podobnego pośrednictwa, to tylko z tej racji, że bądź posiada sama te produkty, które Litwa eksportuje, bądź też nie kalkulują się jej via Królewiec lub Dyneburg otrzymywane towary. Jest oczywiście, że z jednej strony Polska życzyłaby sobie rozszerzyć zbyt swych produktów na Litwie, zaś Litwa

pragnęłyby wywozić swe zwierzęta żywe, mięso świeże, wędliny /wysmienite "półgęski" dobrze są znane piszącemu te słowa/, masło, jaja i t.p. do wschodnich województw Rzeczypospolitej, gdzie istnieje zapotrzebowanie na te produkty.

Jednakże zagadnienie przez wymienione wyżej momenty nie wyczerpuje się. Istnieje bowiem inny złożony problemat gospodarczy, który posiada szczególną wagę, o ile chodzi o interesy wyłącznie litewskie.

Trzy nadbałtyckie republiki: Litwa, Łotwa i Estonia - zajmują par excellence - pośrednicząco-handlowe w Europie Wschodniej stanowisko. Litwa koniunkturę tę zaniedbała w wysokim stopniu.

Według danych Centralnego Statystycznego Biura w Kownie, w bilansie płatniczym Litwy za rok 1926 na kwotę bilansową 314,9 miljonów litów, wpływy zagraniczne z tytułu opłaty za transport kolejowy i pocztowy przez Litwę wyniosły: w aktywach 8,1 milj. litów, zaś wypłaty na zagranicę na transporty towarów litewskich, wykazały w pasywach 9,2 milj. litów /transporty kolejowe łącznie z morskimi/. Pomijając już pasywność tego zestawienia, co dla tranzytowego kraju jest wysoce niepomysłne, a co w wypadku Litwy częściowo tłumaczy się brakiem litewskiej floty handlowej, - udział stosunkowy kwot transportowych przychodowych, stanowiący około 2,60 proc. sumy bilansowej, jest zbyt mały. Dowodzą wymienione cyfry, że Litwa jeszcze nie jest krajem tranzytu.

Wprawdzie tranzyt w roku 1927 znacznie wzrósł w porównaniu z cyframi z r. 1926 /według "Statistikos Biuletinis" Nr. 1/280 plus 52 proc. przeszło/, jednakże tak nawet w z g l ę d - n i e znaczna poprawa - w cyfrach b e z w z g l ę d n y c h wygląda całkiem skromnie. Oto w r. 1926 /11 miesięcy/ przewieziono tranzytem - 258.000 tonn ładunku, zaś w odpowiednim okresie 1927 r. - 392.840 tonn ładunku. Obfite procentowe zwiększenie pochodzi stąd, że w r. 1926 bezwzględna cyfra tranzytu była nikła. Dla porównania zaznaczyć trzeba, że np. Belgja przewozi rocznie ok. 14.000.000 tonn ładunku tranzytem, zaś w bilansie płatniczym Polski odpowiedni do poprzednio omówionej pozycji litewskiej, cyfra dochodów transportowych polskich stanowi ok. 5 proc. sumy bilansowej. /W bilansie płatniczym r. 1925 - wpływy zagraniczne z kolei żelaznych i poczty wynosiły ok. 130.000.000 franków złotych na 2.691.300.000 franków złotych sumy bilansowej/. Należy zauważyć, że cyfry polskie winny być przyjęte z tem zastrzeżeniem, że w okresie lat 1925-1927 istniała wojna celna polsko-niemiecka. W normalnych warunkach tranzyt przez Polskę będzie jeszcze znaczniejszy od istniejącego.

Wracając do omówienia znaczenia dochodów tranzytowych w litewskim bilansie płatniczym, należy podkreślić, że jest to jedna z nielicznych pozycji tego bilansu, która może w warunkach normalnych stać się wybitnie aktywną. Bowiem cyfra bilansu handlowego jest chwiejna /w r. 1927 bilans handlowy dał ok. 20 milj. litów deficytu/, zaś druga pod względem swego znaczenia pozycja aktywna - kwota pieniędzy przesyłanych przez emigrantów litewskich - siłą rzeczy będzie się zmniejszała w przyszłości. Normalnie, ~~markami~~ tylko pierwsze pokolenie emigrantów, i to w czasie ograniczonym, zasila w gotówkę krewnych, pozostałych w kraju.

Jest kwestją jasną, że dopiero z chwilą otworzenia granicy z Polską, tranzyt przez Litwę może podnieść się do rozmiarów, które zaważą pomyślnie w litewskim bilansie płatniczym. Przecież granica polsko-litewska stanowi około połowy długości granic lądowych Litwy. Przez polsko-litewską granicę przechodzą w dodatku pierwszorzędnego znaczenia arterje tranzytowe, jak rzeka Niemen z dopływami i połączeniami kanałowymi z Wisłą i Dniepreń, oraz kolej Równy - Libawa. Wreszcie ku morzu, a nie

wzdłuż morza idą normalnie największe ładunki towarów. W tranzyście litewskim wykorzystywany jest jedynie kierunek zachodnio-wschodni, na którym coraz silniej odbija się konkurencja Polski. Natomiast kierunek południowo-północny, gdzie Kłajpeda dla poszczególnych terenów odgrywać może rolę ~~kalkulacyjną~~ bezkonkurencyjną, jest zamknięty na dwa spusty.

Tyle co do tranzytu. Zaczęliśmy rozważanie problemu znaczenia pośrednicząco handlowej roli Litwy na wschodzie Europy od kwestyj tranzytowych nie z tego względu, że te zagadnienia są najważniejsze w pośrednictwie handlowym, lecz dlatego, że zagadnienia tranzytowe są w chwili obecnej możliwe do rozstrzygnięcia nawet przy rozporządzalnych technicznych i finansowych środkach w Litwie.

Inna strona tranzytowego znaczenia Litwy polega na ściśle handlowym pośredniczeniu kupców litewskich w eksporcie towarów przychodzących do Litwy przez granicę na przestrzeni od Kałkun do Wierzbołowa. Pośrednictwo to może się rozwinąć szczególnie w działkach koncentracji, sortowania, nawet częściowej przeróbki takich towarów, jak len, drzewo, wszelkie wyroby drzewne, jednym słowem, towary ~~wschodnich~~ województw Rzeczypospolitej, dla których w żadnym wypadku nie kalkuluje się droga na Litwę przez Królewiec lub Dyneburg, a które jako jedyną najdogodniejszą i bezkonkurencyjną drogę na zachód mają Niemnem via Kłajpeda. Dla tego rodzaju towarów nawet nieuregulowany Niemnem wystarczy pod względem technicznym i transportowym. By te towary przeszły przez ręce firm litewskich z punktu widzenia oraz organizacyjno-handlowego, potrzebne są natomiast pewna inicjatywa kupiectwa litewskiego, czego naogół braknie, polepszenie sytuacji finansowej tegoż kupiectwa. Dlatego też traktujmy ostatnie zagadnienie na drugim miejscu, po zagadnieniu tranzytowym. W obecnych warunkach rozrost i dobrobyt warstwy mieszczańskiej w Litwie jest trudnym do przewidzenia.

Spółceństwo Litwy liczy u swych szczytów grupę poetów, literatów, profesorów nauk nieekonomicznych, którzy z całkowitą jedynomyślnością i łatwością i bez względu na przekonania polityczne, przechodzą zwykli do porządku dziennego nad zagadnieniami gospodarczymi. "La réalité des choses" zdaje się być daleką od tych szczęśliwych sfer.

Nic dziwnego, że ci, co tę "réalité" podnoszą, są narażeni w najlepszym razie na niezrozumienie. Taki jest los tych wszystkich, co traktują gospodarczo-litewskie zagadnienia.

Replika Pleczkajtisa na zarzuty "Tautininków".-

W dn 18. II. r. b. zamieścił Pleczkajtis na łamach ryskiego "Siegodnia" list otwarty, w którym kategorycznie zaprzecza twierdzeniom szefa litewskiej policji politycznej p. Staszkiwiczusa, jakoby on, Pleczkajtis, miał pozostawać w 1923 r. na usługach tajnego wywiadu. List brzmi, jak następuje:

"Oświadczam kategorycznie, że twierdzenie, jakoby był agentem policji politycznej, nie odpowiada prawdzie. Żadnych stosunków z policją polityczną nie miałem, wiadomości jej nie udzielałem, żadnych też pieniędzy nie otrzymywałem. Wobec twierdzenia rządu, iż w posiadaniu jego są dowody, zaprzeczające tym słowom, uczynię ze swej strony wszystko, ażeby dać rządowi Voldemarasa możność, w warunkach jaknajbardziej dlań pomyślnych, przedłożenia dowodów owych jawnemu i niezawisłemu sądowi".

Echa uroczystości kowieńskich w prasie zagranicznej.

W związku z uroczystościami obchodu ~~niezależności~~ dzie-

sięciolecia niepodległej Litwy, zamieszcza "Tilsiter Zeitung" w Nr. 40 z dn. 16. XI. r. b. skorowidz najważniejszych zdarzeń politycznych Litwy w okresie 1918-1928 r. p. t. "Dziesięciolecie Litwy";

1918.

W dn. 16-go lutego proklamuje Litewska Rada Narodowa /Taryba/ w Wilnie jako przedstawicielstwo Narodu Litewskiego Niepodległą Litwą ze stolicą Wilnem. W dn. 23-go marca uznaje cesarz niemiecki niezawisłość Litwy, zaś w dn. 2-go października zapewnia kanclerz Rzeszy ks. Maksymiljan badenski Radzie Narodowej i sformowanemu przez nią rządowi swobodę odnośnie administracji Litwy.

W dn. 5-go listopada Rada Narodowa poleciła prof. Voldemarasowi utworzenie rządu litewskiego. Pierwszy litewski Gabinet Ministrów utworzony został przez prof. Voldemarasa w dn. 11-go listopada.

Pierwsze litewskie przedstawicielstwo zagranicą powstało w Berlinie w końcu listopada.

1919.

5-go stycznia. Rosyjskie oddziały bolszewickie okupują Wilno. Rząd litewski przenosi swą siedzibę z Wilna do Kowna.

1-go marca. Litwa zawiera pierwszymi międzynarodowy traktat z Łotwą /w sprawie zapewnienia Łotwie pożyczki/.

6-go kwietnia. Wybór Smetony na Prezydenta państwa.

1920.

15-go stycznia. Stworzenie pierwszego niemieckiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Kownie.

12-go marca. Podpisanie traktatu pokojowego pomiędzy Litwą a Rosją w Moskwie. Wilno i Wileńszczyzna zostaje uznana przez Rosjan jako należące do Litwy terytorjum.

11-go maja. Uznanie de facto rządu litewskiego przez Francję.

15-go maja. Zebranie się Litewskiego Zgromadzenia Narodowego, które w dn. 12-go czerwca ogłasza prowizoryczną konstytucję.

14-go lipca. Polacy opuszczają Wilno, które zostaje okupowane przez oddziały bolszewickie.

28-go sierpnia. Oddziały litewskie wkraczają do Wilna.

20-go września. Ustalenie linii demarkacyjnej Curzona przez Ligę Narodów pomiędzy Polską a Litwą.

7-go października. W obecności przedstawicieli Ligi Narodów podpisany zostaje pomiędzy Polską a Litwą traktat, w myśl którego Polska przyznaje Litwie Wilno i Wileńszczyznę.

9-go października. Polacy łamią traktat suwalski i okupują Wilno.

12-go października. W Moskwie powstaje poselstwo litewskie.

14-go października. Przewodniczący Ligi Narodów Leon Bourgeois żąda wycofania oddziałów gen. Żeligowskiego z Wilna. W listopadzie podpisany zostaje traktat o sędzie rozjemczym w celu ustalenia granicy litewsko-łotewskiej /pod przewodnictwem Anglika p. Simpsona/

16-go grudnia. Litwa podpisuje z Ligą Narodów traktat w sprawie wejścia Litwy do międzynarodowego Trybunału w Hadze.

1921.

W 1921-ym roku powstaje pierwsze przedstawicielstwo

litewskie przy Kwirynale.

3-go marca. Liga Narodów pod przewodnictwem p. Hyman-
sa proponuje bezpośrednie rokowania pomiędzy Polską a Litwą w
Brukseli.

14-go marca. Uznanie Litwy de iure przez Argentynę.

4-go września. Uznanie Litwy de iure przez Norwegię.

22-go września. Przyjęcie Litwy do Ligi Narodów w
charakterze członka.

28-go września. Uznanie de iure przez Szwecję.

30-go września. Uznanie Litwy de iure przez Danję.

6-go października. Uznanie Litwy de iure przez Holan-
dję.

14-go października. Uznanie Litwy przez Finlandję.

W dn. 22-go października wręcza pierwszy fiński poseł w Kownie
prezydentowi państwa swe listy uwierzytelniające.

22-go grudnia. Rząd litewski ostatecznie odrzuca
propozycje rokowań z Polską na zasadach projektu Hymansa.

1922 r.

5-go stycznia. Uznanie Litwy de iure przez Czecho-
słowację.

15-go lutego. Sejm uchwała ustawę o reformie rolnej.

16-go lutego. Otwarcie uniwersytetu w Kownie.

20-go lutego. Litwa proponuje Polsce przekazanie
sprawy wileńskiej Trybunałowi w Hadze.

15-go marca. Polska propozycję litewską odrzuca.

6-go maja. Litwa podpisuje traktat handlowy z Anglią.

12-go maja. Litwa podpisuje w Lidze Narodów deklarac-
ję w sprawie ochrony mniejszości narodowych.

13-go lipca. Uznanie Litwy de iure przez Konferencję
Ambasadorów.

1-go sierpnia. Przyjęcie konstytucji litewskiej przez
Zgromadzenie Narodowe.

20-go października. Podpisanie traktatu ze Szwajcar-
ją odnośnie wzajemnej ochrony praw obywatelskich.

10-go listopada. Uznanie Litwy de iure przez Watykan.

12-go listopada. Zebranie się pierwszego Sejmu Litew-
skiego.

21-go grudnia. Sejm wybiera Aleksandra Stulginskisa
na Prezydenta Państwa.

25-go grudnia. U.S.A. mianują ministra pełnomocnego
na Litwę.

1923r.

10-go stycznia. Powstanie w Kłajpedzie przeciwko
okupacji.

15-go stycznia. Powstańcy okupują Kłajpedę.

24-go stycznia. Sejm zatwierdza wniosek z 11-go lis-
topada 1921 w sprawie przyłączenia obszaru Kłajpedy do Litwy.

16-go lutego. Konferencja Ambasadorów rozstrzyga spra-
wę kłajpedzką na korzyść Litwy.

15-go marca. Konferencja Ambasadorów rozstrzyga sprawę
wileńską na korzyść Polski. Litwa protestuje.

5-go czerwca. Wybory do drugiego sejmiku litewskiego.

19-go czerwca. Wybór A. Stulginskisa na prezydenta
państwa.

1924 r.

8-go maja. Podpisanie konwencji kłajpedzkiej pomiędzy Litwą a
Konferencją Ambasadorów.

6-go lipca. Wizyta floty wojennej U.S.A. w Kłajpedzie.

6-go sierpnia. Pierwszy poseł litewski wręcza prezydentowi U.S.A. swe listy uwierzytelniające.

25-go i 31-go sierpnia. Posłowie angielski i włoski wręczają litewskiemu prezydentowi państwa swe listy uwierzytelniające.

10-grudnia. Poseł litewski p.E. Galwanauskas wręcza królowi angielskiemu swe listy uwierzytelniające.

1925 r.

25-go czerwca. Wizyta angielskiej floty wojennej w Kłajpedzie.

3-go - 15-go września. Rokowania polsko-litewskie w Kopenhadze w sprawie splawu drzewa Niemnem.

19-go października. Wybory do Sejmiu Kłajpedzkiego.

1926 r.

Litwa za pośrednictwem przedstawiciela swego przy Lidze Narodów protestuje przeciwko przyjęciu Polski do Rady L.N. w związku ze złamaniem przez Polskę paktu suwalskiego.

29-go marca. Minister rezydent francuski wręcza prezydentowi państwa swe listy uwierzytelniające.

2-go czerwca. Zebranie się trzeciego sejmiku.

7-go czerwca. Wybory dr. Kazimierza Griniusa na prezydenta państwa.

27-go września. Podpisanie paktu gwarancyjnego pomiędzy Litwą a Rosją w Moskwie. Rosja zajmuje w sprawie wileńskiej stanowisko przychylnie dla Litwy.

17-go grudnia. Dymisja Gabinetu Sleżewicziusa. Zatwierdzenie nowego Gabinetu prof. Voldemarasa przez prezydenta państwa.

18-go grudnia. Ustąpienie prezydenta państwa dr. K. Griniusa.

19-go grudnia. Sejm wybiera na prezydenta państwa Antoniego Smetonę.

1927 r.

22-go stycznia. Gubernator kłajpedzki rozwiązuje sejmik i ogłasza nowe wybory.

16-go lutego. Śmierć dr. Jana Basanowicziusa patriarchy litewskiego ruchu narodowego.

3-go kwietnia. Przedstawiciel Watykanu internuncjusz L. Schioppe wręcza prezydentowi państwa swe listy uwierzytelniające.

12-go kwietnia. Rozwiązanie trzeciego sejmiku przez prezydenta państwa.

13-go maja. Minister pełnomocny Włoch Amadori wręcza prezydentowi państwa swe listy uwierzytelniające.

17-go września. Podpisanie paktu handlowego i rozjemczego pomiędzy Litwą a Włochami.

27-go września. Podpisanie konkordatu z Watykanem.

5-go października. Zamknięcie litewskiego seminarjum nauczycielskiego w Wilnie przez władze polskie. Aresztowania wśród Litwinów w Wileńszczyźnie.

9-go października. Przygotowania polskie w Wileńszczyźnie do agresji przeciwko Litwie.

15-go października. Litwa wręcza Lidze Narodów notę z powodu pogroźek polskich.

26-go października. Litwa wręcza Lidze Narodów notę z powodu wysiedlenia 11-stu Litwinów z Wileńszczyzny.

28-go października. Wręczenie memorandum litewskiego mocarstwom zachodnim w sprawie konfliktu litewsko-polskiego.

10-go grudnia. Liga Narodów zaleca Litwie zniesienie stanu wojny z Polską. 17-go grudnia. Biskupi Litwy składają przysięgę prezydentowi państwa.

6-go sierpnia. Pierwszy poseł litewski wrócił przesy-
dentowi U.S.A. swe listy wierzycielskie.
25-go i 31-go sierpnia. Posłowie angielski i włoski
wrócą do Litwy. Przesyła do państwa swe listy wierzyciel-
skie.
10-grudnia. Poseł litewski p. B. Galwanowska wróca
królowi angielskiemu swe listy wierzycielskie.

1925 r.

25-go czerwca. Wzrost angielskiej floty wojennej w
Kispedzie.
3-go - 15-go września. Rokowanie polsko-litewskie w
Kopenhage w sprawie sprawy Niemem.
19-go października. Wybory do Sejmu Kispedzkiego.

1926 r.

litwa za pośrednictwem przedstawiciela swego przy Li-
dze Narodów protestuje przeciwko przyjęciu Polaki do Rady L.N.
w związku ze zmianami przez Polskę paktu awuskiego.
29-go marca. Minister rezydent Litwy wrócił z pre-
zydentowi państwa swe listy wierzycielskie.
2-go czerwca. Rezerwa się trzeciego sejmu.
7-go czerwca. Wybory dr. Kazimieras Grinias na pre-
zydenta państwa.
27-go września. Podjęcie paktu gwarancyjnego komis-
ją Litwy i Rosji w Moskwie. Rosja zajmuje w sprawie wileńskiej
stanowisko przychylnie dla Litwy.
17-go grudnia. Dymalski Gabinet Sleszewiczusa. Zawi-
szanie nowego Gabinetu prof. Voldemarsa przez prezydenta państwa.
18-go grudnia. Ustąpienie prezydenta państwa dr. K.
Grinias.
19-go grudnia. Sejm wybiere na prezydenta państwa An-
toniego Smetona.

1927 r.

22-go stycznia. Gubernator kispedzki rozpisuje
sejmik i ogłasza nowe wybory.
18-go lutego. Śmierć dr. Jana Basanowiczusa pastry-
czy litewskiego ruchu narodowego.
3-go kwietnia. Przedstawiciel Watykański informuje
L. Schippe wrócił prezydentowi państwa swe listy wierzycielskie.
12-go kwietnia. Rozwiązanie trzeciego sejmu przez
prezydenta państwa.
13-go maja. Minister pełnomocny Włoch Amadori wrócił
prezydentowi państwa swe listy wierzycielskie.
17-go września. Podjęcie paktu handlowego i rozstrze-
żenie pomiędzy Litwą i Włochami.
24-go września. Podjęcie konkordatu z Watykanem.
5-go października. Kampania litewskiego emigracyj-
nego w Wilnie przez władze polskie. Arystokracja
wład Litwinów w Wilnie.
9-go października. Przygotowanie polskie w Wilnie
nie do zmiany przedwzrost Litwy.
13-go października. Litwa wróciła do Narodów
z powodu pogorszenia polskiej.
26-go października. Litwa wróciła do Narodów
powodu wyłączenia Litwy z Wilna.
28-go października. Litwa wróciła do Narodów
mocarstwem.
10-go grudnia. Litwa wróciła do Narodów
z powodu wojny z Litwą.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Ekonomiczny przegląd Litwy za okres pierwszych 11 - stu miesięcy 1927 r.

"Lietuvos Ukis" Nr.64 ze stycznia 1928 r.

Tabela I-a. Przemysł akcyzowy.

Październik, Listopad, Styczeń-listopad.

Nazwa produktu.	1927r.	1927r.	1926r.	1927r.	1926r.
Piwo w litr.	448657	563253	390964	442221	7323905
Wino " "	10208	11237	6200	133324	76634
Zapałki w tys. pud.	5608	6018	5651	59785	49344
Tutki w tys. sztuk.	5452	6587	6200	64191	56712
Tytoń w kilog.	67265	79573	59159	840201	806815

Naogół przemysł akcyzowy się rozwinął. Produkcja za okres I-XI miesięcy 1927 r. przewyższa ilościowo produkcję za odnośny okres 1926 r.

Handel zagraniczny. Bierny bilans handlowy za okres I-XI miesięcy 1927 r. wyraził się cyfrą 16 milj. litów.

Eksport w listopadzie /pozycje glowniejsze/.

Nazwa.	Październik 1927r.		Listopad 1927r.		Listopad 1926r.	
	Ilość.	Wartość w tys. lit.	Ilość.	Wart. w tys. lit.	Ilość.	Wartość w tys. lit.
Konie w sztuk.	1663	621,2	1272	452,0	733	323,2
Bydło.	145	31,2	106	21,1	1570	649,6
Nierogaczna.	8779	1939,0	7153	1451,2	10928	3035,3
Gęsi.	154224	1557,5	89069	881,8	150590	1753,0
Swieże mięso w ton.	208,4	531,2	217,5	264,7	316,2	964,4
Jaja " "	262,0	1006,8	201,7	951,4	196,5	871,0
lub w 1000 szt.	4813,8		3714,9		3929,1	
Masło w ton.	220,8	158779	112,2	846,4	92,5	652,5
Zboże " "	961,2	399,7	2012,6	873,2	4028,3	1718,0
Nasienie lnu w ton.	2990,7	4512,5	6282,3	4829,6	8059,2	5504,0
Papierówka " "	7811,4	494,6	4954,1	308,3	36385,2	1566,3
Deski " "	4516,7	1000,6	5604,8	1262,4	2580,6	515,7
Fornir " "	422,1	577,8	535,3	796,4	247,9	313,9
Celuloza " "	3374,9	1743,9	4211,3	2103,7	3700,4	2246,9
Len " "	239,2	756,1	1443,2	4435,9	215,4	615,4

Eksport za okres I-XI mies. 1927 r.

Nazwa.	1927r.		1926r.	
	Ilość	Wartość w tys. lit.	Ilość.	Wartość w tys. lit.
Konie w sztuk.	25837.	10515,5	9002	4819,3
Bydło.	9433	4286,9	12882	6155,0
Nierogaczna	49296	11130,8	62415	17845,9

Eksport za okres I-XI mies. 1927 r. /c.d./

Nazwa.	1927r. I-XI mies.		1926r. I-XI mies.	
	Ilość.	Wartość w tys. lt.	Ilość.	Wartość w tys. lt.
Gęsi. w szt.	276350	2770,7	315019	3577,9
Swieże mięso w ton.	276350	6028,9	1998,5	6185,1
Jaja " "	330133		3408,6	
lub w tys. sztuk	634861	10772,3	68171,8	13238,7
Masło w ton.	496460	12933,3	1688,8	12296,4
Zboże " "	10209,7	4287,3	14808,0	6837,2
Nasienie lnu w ton.	20945,1	15331,8	19034,5	13316,4
Papierówka " "	46309,4	2850,2	156159,9	11419,3
Deski " "	46246,8	10911,8	25131,0	6010,0
Fornir " "	4112,5	5411,5	4355,7	4859,2
Celuloza " "	37885,5	22473,3	37432,6	24635,6
Len " "	16406,7	4885,5	15233,6	46898,6

W ciągu 11-stu miesięcy 1927 r. eksportowała Litwa znacznie więcej, aniżeli w odpowiednim okresie 1926 r., zwłaszcza koni i desek. Natomiast zmniejszył się eksport bydła, nierogacizny, zboża i papierówki.

Import w listopadzie 1927 r.

Nazwa.	Październik 1927r.		Listopad 1927r.		Listopad 1926r.	
	Ilość w t.	Wartość w tys. lit.	Ilość w t.	Wartość w tys. lit.	Ilość w t.	Wartość w tys. lit.
Sledzie solone.	1846,6	1111,0	2133,2	1302,6	1411,9	810,4
Cukier.	1734,6	1516,9	1933,4	1624,8	1823,2	1497,1
Tytoń w liściach.	95,4	346,1	138,9	435,2	46,6	166,7
Zelazo w sztabach.	1367,7	502,3	1875,1	683,9	1898,2	566,2
Nafta i smary miner.	3469,7	1023,4	3023,9	930,4	3367,7	857,4
Węgiel kamienny.	19812,1	1136,8	21972,9	1208,6	12160,4	1000,0
Cement.	3070,1	304,7	1413,4	137,9	276,7	27,0
Przędza bawełny.	47,5	388,3	62,8	404,1	52,5	423,4
Tkaniny bawełniane białe i barwne.	243,0	2968,3	193,0	2518,3	178,5	2445,4
Koronki i wyroby koronkowe.	27,7	831,6	23,0	691,3	20,5	635,0
Papier i wyroby papierowe.	489,0	596,7	472,6	613,5	351,8	525,3
Maszyny rolnicze.	89,3	197,6	80,4	165,6	67,2	105,1
Inne maszyny.	155,8	543,4	159,1	427,3	97,2	284,0
Tkaniny wełniane.	58,3	1676,2	46,6	1386,4	47,6	1309,4
Wyroby z blachy.	133,8	248,5	101,9	229,6	76,3	140,0

Import za okres I-XI mies. 1927 r.

Nazwa.	1927 r. I-XI mies.		1926 r. I-XI mies.	
	Ilość w ton.	Wartość w tys. lt.	Ilość w ton.	Wartość w tys. lt.
Sledzie solone.	13706,3	7958,9	12792,5	7489,1
Cukier.	20394,0	18187,6	19886,7	16186,7
Nawozy sztuczne.	81269,2	12220,7	61949,3	19408,3

Wzrost	Import	Export	Saldo
1958 r.	1000000	800000	200000
1957 r.	950000	750000	200000
1956 r.	900000	700000	200000
1955 r.	850000	650000	200000
1954 r.	800000	600000	200000
1953 r.	750000	550000	200000
1952 r.	700000	500000	200000
1951 r.	650000	450000	200000
1950 r.	600000	400000	200000

Wzrost w okresie 1-ego półroczia 1958 r. w porównaniu z 1-ym półroczem 1957 r. wyniósł 100,0%.

Wzrost w 1-ym półroczu 1958 r.

Wzrost w 1-ym półroczu 1958 r. w porównaniu z 1-ym półroczem 1957 r. wyniósł 100,0%.

Wzrost	Import	Export	Saldo
1958 r.	1000000	800000	200000
1957 r.	950000	750000	200000
1956 r.	900000	700000	200000
1955 r.	850000	650000	200000
1954 r.	800000	600000	200000
1953 r.	750000	550000	200000
1952 r.	700000	500000	200000
1951 r.	650000	450000	200000
1950 r.	600000	400000	200000

Wzrost w 1-ym półroczu 1958 r.

Wzrost	Import	Export	Saldo
1958 r.	1000000	800000	200000
1957 r.	950000	750000	200000
1956 r.	900000	700000	200000
1955 r.	850000	650000	200000
1954 r.	800000	600000	200000
1953 r.	750000	550000	200000
1952 r.	700000	500000	200000
1951 r.	650000	450000	200000
1950 r.	600000	400000	200000

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE
SPOŁECZNE.

Ochla rocznicy niepodległości w prasie
litewskiej.

"Lietuvos Žinios" Nr. 42 z dn. 18-II.r.b.

Przedewszystkiem powinna Litwa zwrócić cały wysiłek w kierunku rozwoju uświadczenia narodowego i państwowego ludu litewskiego. Lud winien być powołany najszerszej do pracy państwowotwórczej i rządów. Należy stworzyć mu warunki, by mógł w jaknajprędszym czasie odbyć konieczną dla każdego uświadomionego obywatela szkołę wychowania politycznego. Warunki zaś takie daje demokratyczny ustrój parlamentarny.

Następnie, rozpoczynając życie niepodległe o hasłach demokratycznych, powinna Litwa nie tylko pozostać wierną tym hasłom, lecz również ani na chwilę nie zapominać, iż małe państwa zostałyby natychmiast pochłonięte przez imperjalizm wielkich mocarstw, gdyby na straż praw tych małych państw nie stała demokratyczna opinja całego świata. Wobec tego musi Litwa czuwać, by nie wyjść z orbity tej opinji, by nie trafić tam, gdzie wszelkie stosunki są określane nie na podstawie prawa, lecz brutalnej przemocy. Cel swój może Litwa osiągnąć drogą czynnej współpracy w międzynarodowym ruchu demokratycznym a pomnażaniu jego zwycięstw przez wprowadzanie u siebie wzorowego ustroju wewnętrznego opartego na prawie.

Wreszcie, ofiarności obywateli Niepodległej Litwy, składowana w obronie jej wolności, powinna się nie zmniejszać z biegiem czasu, lecz wzrastać. Można to atoli osiągnąć pod jednym warunkiem, mianowicie, jeżeli Republika litewska zapewni swym mieszkańcom takie warunki życia prywatnego i publicznego, że każdy obywatel Litwy będzie zainteresowany w istnieniu państwa litewskiego. Nastąpi zaś to wtedy, gdy całe życie państwowe będzie uwzględniało życzenia i potrzeby większości ludności.

Z powyższego można wnioskować, czy słuszną drogą kroczy Litwa po upływie pierwszego dziesięciolecia jej niepodległego bytu.

"Rytas" Nr. 42 z dn. 18-II.r.b.

...Z gruzów, z ogołoczonego, zniszczonego kraju- który ręka zdraźniwego Polaka przecięła na dwoje, stworzyli Litwini niepodległe państwo.

...To też wszyscy mają względem niego obowiązki i w wszyscy mają nań prawo. Nędznikiem byłby ten, któryby usiłował przywłaszczyć sobie ten drogą wielki, zbiorowy twór oraz wszystkie zasługi bolesnego procesu twórczego i ptawa, pozostawiając innym tylko ciężar obowiązków.

Wszyscy powinni pracować, popierać państwo, bronić je i wobec tego wszystkim powinna być dana możność spełniania tych obowiązków sumiennie, bez przymusu i należycie.

...Litwa pragnęłaby i życzyła z całego serca, by, stojąc na progu drugiego dziesięciolecia niepodległego życia i mając na uwadze zaszczytne i bolesne ofiary za wolność, Litwini, bez różnicy partji, wyrzekliby się w prady państwowej demagogji, prywaty, przekładania osobistych interesów nad interesa publiczne. Byłaby to olbrzymia ofiara dla narodu i państwa-

Z racji tego zmieniliby się wiele w smutnem życiu politycznem Litwy, wieleby się wyjaśniło i wszyscy czuli by się w swej ojczyźnie nie pasierbami, lecz prawdziwymi synami.

"Socjaldemokratas" Nr. 42 z dn. 18. II. r. b.

...W ten czy inny sposób będzie Litwa oceniać braki Konstytucji, należy przyznać jedno: iż w zasadzie jest ona demokratyczna. Musiała ona być demokratyczna, gdyż w chwili przyjęcia Konstytucji dawało się jeszcze odczuwać żywe tętno powojennego nastroju rewolucyjnego, samo zaś społeczeństwo litewskie pilnie śledziło za tem, by obrani przezeń posłowie byli demokratami i republikę litewską oparli na zasadach demokratycznych.

Jednak inną drogą od chwili tej poszło litewskie życie polityczne. Obszernie zakreślone w Konstytucji prawa polityczne częstokroć pozostawały tylko na papierze. Republika litewska - dzieło ludu litewskiego - do 26-go roku pozostawała w stanie wojny, który był potrzebny nie tyle dla bezpieczeństwa kraju, ile dla łatwiejszego gospodarowania chrz.-demokratów. Przy opracowaniu projektu Konstytucji zamierzano nazwać Litwę republiką ludzi pracy. Tymczasem w ciągu 8-miu lat sejmy i rządy niemal nic nie zrobiły w dziedzinie ochrony robotników od wyzysku, nie zapewniły im utrzymania w razie nieszczęśliwego wypadku, starości- lub utraty pracy.

...Dla Litwinów jedno jest jasnym: od czasów Sejmu Ustawodawczego demokracja życia litewskiego malała corocznie i gwałtownie.

...Nie należy tu mówić o ostatnich latach. W jakiej sytuacji znalazł się kraj litewski w dniu obchodu rocznicy dziesięciolecia niepodległego bytu, jest jasnym dla każdego bez komentarzy.

...To też dzisiaj, gdy mija 10 lat niepodległego życia państwowego Litwy, powinna Litwini sobie powiedzieć w sprawie ustroju politycznego, że przed demokracją litewską stało zadanie wprowadzenia w życie istotnego ustroju demokratycznego.

Nie rozstrzygnąwszy tego zadania, nie tylko nie będzie miała Litwa środków dla zapewnienia pomyślnego rozwoju kraju, lecz nawet z wielką obawą powinnyby spoglądać w przyszłość, czy potrafi zachować niepodległość.-

O d e z w a K o m i t e t u O b c h o d u D z i e s i ę c i o -
l e c i a N i e p o d l e g ł o ś c i L i t w y d o l u d -
n o ś c i w i l e ņ s k i e j .

Główny Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości Litwy wydał w dniach ostatnich osobną odezwę do ludności wileńskiej. Streszczenie:

W dn. 16-go lutego obchodzi Litwa dziesięcioletnią rocznicę odzyskania niepodległości. W całym kraju panuje radość, połączona jednak ze smutkiem. Oto ludność Wileńszczyzny odgradzona jest od reszty kraju kordonem. Litwa nie może obchodzić swego święta narodowego w stolicy - Wilnie. Temniemniej: "raczej damy sobie uciąć prawicę, aniżeli zapomnimy o Was i o swej Jerozolimie."

Kraj nie upada na duchu. Odniesione w ciągu 10-ciu lat sukcesy każą się spodziewać, że utracone ziemie z biegiem czasu znów się skupią pod skrzydłem wspólnej ojczyzny. Ożywiony bohaterskim duchem przodków, naród cały walczyć będzie o wolność. "Bracia Wilnianie... Stoicie na straży najświętszych tradycji i zabytków narodowych: Ostrej Bramy, grobów Witolda i Basanowiciusa. Strzeżcie tych świętości, zanim znów nie wrócą na łono ojczyzny".

X. K R O N I K A.

a/Zagraniczna.

Wywiad "Siegodnia" z p. Voldemarasem w sprawie odpowiedzi na notę polską i stosunków na Litwie. "Siegodnia" Nr. 30 z dn. 2 III r. b. podaje:

W rozmowie z korespondentem ryskiego "Siegodnia" premier Voldemaras odpowiedział na szereg zapytań, dotyczących obecnego życia politycznego na Litwie.

Na wstępie premier litewski podkreślił fakt, że nota polska została podana przez prasę w Rydze przed jej nadeszaniem do Kowna. Polacy objaśniają to nieobecnością bezpośredniej komunikacji z Litwą. "Co się tyczy odpowiedzi litewskiej na polską notę - mówi dalej premier - to opinia publiczna dostatecznie już była przygotowana do tego, jaka będzie ta odpowiedź. W swej propozycji Polsce wyraźnie wypowiedzieliśmy swój punkt widzenia. Tym razem Polska wysuwa nową kwestję - uregulowanie normalnych stosunków pomiędzy Polską a Litwą, a na moją propozycję, czy nie zgodzi się Polska prowadzić pertraktacji za pośrednictwem Ligi Narodów, nota żadnej odpowiedzi nie daje. My jednak uważamy tę drogę za konieczną i jedynie celową i będziemy kategorycznie domagać się tego."

Na pytanie, czy prof. Voldemaras wyjedzie do Genewy na mającą się odbyć sesję Rady Ligi Narodów, premier odpowiedział, że na porządku dziennym tej sesji niema kwestyj, któreby wymagały jego wyjazdu. Jedyne, mogące interesować Litwę pytania: o zamknięciu szkół na Wileńszczyźnie, na porządku dziennym niema.

Dalej było poruszane zapytanie, jakoby minister Spraw Zagranicznych Łotwy Balodis w swym wywiadzie wypowiedział się daleko serdeczniej o Polsce niż o Litwie. Prof. Voldemaras w tej kwestji wypowiedział się w sposób następujący:

- Zgodnie z naszym obopólnym porozumieniem min. Balodis pozostaje nadal akredytowanym na Litwie ministrem Łotwy. Zwykle poseł mówi serdeczniej o kraju, w którym jest akredytowany, niż o innych państwach. Trudno więc przypuszczać, aby min. Balodis mówił o Litwie mniej serdecznie, niż o Polsce. Przed swym wyjazdem z Kowna w rozmowie ze mną min. Balodis wskazał mi na to, że stosunki polsko-litewskie mogą wywrzeć wpływ również i na interesy Łotwy. Wogóle wiadomo, iż polska prasa nieprawdziwie komentuje interwiew min. Balodisa.

Zapytany w sprawie paktu litewsko-niemieckiego, odpowiedział p. Voldemaras, że państwa obce nie są zainteresowane w tem, jakie instancje przechodzi ratyfikowany traktat, a tylko w podpisie naczelnika państwa. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, pakt zostanie ratyfikowany w najbliższej przyszłości.

Następnie rozmowa dotknęła polityki wewnętrznej:

- Konsolidacja sił społecznych w kraju już nastąpiła - mówił premier - rząd ma oparcie i pozyskał sympatje większej części ludności.

- Przeprowadzenie referendum i zmiana konstytucji uległa zwłoce dzięki planom agresywnym Piłsudskiego. Litewskie poselstwo w Rydze otrzymało wiadomość, że Piłsudski ma zamiar wykorzystać referendum, aby przy pomocy litewskich lewych partyj zagrozić bezpieczeństwu Litwy i wywołać zamieszanie wewnątrz kraju. Awantura Pleczkajtisa dotąd nie została zlikwidowana i Polska w dalszym ciągu zaopatruje go w pieniądze i ludzi.

Na zapytanie, czy można oczekiwać zwołania sejmu do czasu zmiany konstytucji, prof. Voldemaras odpowiedział przecząco.

- Referendum dotyczyć będzie składu sejmu i całego szeregu kwestyj organizacyjnych, dlatego też zwołanie sejmu przed przeprowadzeniem referendum nie jest na czasie.

Rząd litewski a ostatnia nota polska. Według wiadomości z Kowna w związku z doręczeniem ostatniej noty rządu polskiego, zawierającej konkretne propozycje w sprawie podjęcia rokowań polsko-litewskich, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Kownie odbyła się onegdaj konferencja Rady Ministrów, na której rozważano sprawę odpowiedzi, jakiej miałby udzielić rząd litewski Polsce. Podczas obrad wyłoniła się wyraźna różnica zdań pomiędzy prezydentem Litwy Smetoną a premierem Rady Ministrów Voldemarąsem.

Prezydent Smetona opowiedział się za wysłaniem rządowi polskiemu noty odpowiadającej na propozycje polskie negatywnie, natomiast premier Voldemaras wysunął projekt niewysyłania Polsce żadnej odpowiedzi.

Premier Voldemaras motywuje swą propozycję tem, iż wobec zbliżania się sesji Rady Ligi Narodów, która odbędzie się w marcu r. b. sprawę stosunków polsko-litewskich należy powierzyć Radzie, do której Litwa miałaby się zwrócić z prośbą o wysunięcie odpowiednich propozycji dla obu stron i o opracowanie planu przyszłych rokowań.

Według krążących w Kownie pogłosek, różnica zdań, jaka wynikła pomiędzy premierem Voldemarąsem a prezydentem Smetoną, jest ścieraniem się poglądów, narzuconych z jednej strony przez Berlin, a z drugiej przez Moskwę. W każdym razie jest rzeczą pewną, iż Niemcy są za tem, by Litwa nie wysyłając odpowiedzi rządowi polskiemu, zwróciła się do Rady L. N. o pośrednictwo.

Według innych wersji natomiast, odpowiedź rządu litewskiego na ostatnią notę polską już znajduje się w stadium opracowania i w najkrótszym czasie ma być wręczona ministrowi Zaleskiemu. Rząd litewski zamierza powtórzyć w opracowywanej obecnie odpowiedzi propozycję prowadzenia rokowań za pośrednictwem Ligi Narodów.

Nota litewska ma być utrzymana w tonie zupełnie uprzejmy, jednakże nie zawiera odpowiedzi na ostre pytania Polski. Wskazuje natomiast na to, że minister Zaleski w swojej odpowiedzi nie zajmuje się zarzutami wysuwanymi ze strony ~~wilniańskiej~~ litewskiej, jakoby Polska nie spełniła swych przyrzeczeń genewskich, dotyczących litewskich szkół w okręgu wileńskim, jak również rozwiązania grup emigranckich. Rząd litewski w przeciwieństwie do poglądu ministra Zaleskiego nie stoi na stanowisku, że w myśl umowy genewskiej przywrócenie normalnych stosunków między obu narodami stanowić ma punkt centralny rokowań i ponawia obecnie tylko propozycję zawartą w pierwszej nocie litewskiej, aby Liga Narodów w tej kwestji objęła pośrednictwo.

Nowy wywiad p. Voldemarasa w sprawie ostatniej noty polskiej. Według wiadomości z Kowna, p. Voldemaras udzielił dziennikom kowieńskim wyjaśnień na temat odpowiedzi Litwy na ostatnią notę polską oraz w sprawie rokowań polsko-litewskich. Voldemaras oświadczył między innymi, że nota polska jest łagodną. Co do stanowiska rządu litewskiego wobec noty polskiej, Voldemaras narazie nie może zdradzić szczegółów. W najbliższych jednak już dniach odpowiedź litewska wysłana zostanie do Warszawy. Prawdopodobnie nota litewska poruszy ponownie cały szereg spraw już przedtem omawianych, aby w ten sposób, jak podkreślają dzienniki kowieńskie, odwlec znowu rokowania.

Voldemaras nie zamierza wyjeżdżać do Genewy na marcową sesję Rady L. N. z powodu poczynionych tam ostatnio doświadczeń. Poza tem Voldemaras uważa, że jest w Genewie niepotrzebny. Następnie premier Voldemaras wyraził ubolewanie z tego powodu, że Francja nie przysłała życzeń z okazji rocznicy niepodległości Litwy. Jest to dowodem, że Francja niewiele sobie robi z Litwy.

